

KURIER Wileński

CZWARTEK, 18 LIPCA 1991 R.
nr 138 (11624)



Fotele ministrów czekają...

Przeważnie plenarne posiedzenie w najbliższym tygodniu było wyjątkiem. Już tradycyjnym posiedzeniem dotyczącym reformy gospodarczej. Deputowani Kongresu mieli przed sobą projekt ustawy o wicepremierze w Republice Litewskiej. W tym celu w Warszawie przywrócić i wzmocnić obywateli. W tym celu w Warszawie przywrócić i wzmocnić obywateli. W tym celu w Warszawie przywrócić i wzmocnić obywateli.

tryb wysiedlania z nich obecnych lokatorów, przyzwał dla nich nowych pomieszczeń itp. Po dyskusji artykuł został zaaprobowany. Pozostało więc tylko przyjąć uchwałę w całości. Tęgi dokonac miano na posiedzeniu popołudniowym. Zabiegając naprzód powiemy, iż w toku imiennego głosowania uchwała została przyjęta (56 głosów za, 16 przeciw, 23 wstrzymało się).

Wiele emocji wywołała tzw. „kwestia organizacyjna”. Jej poświęcono całe drugie poranne posiedzenie. Pierwsza jej część — prezentacja przyszłego wicepremiera, aktualnego ministra ubezpieczeń społecznych A. Dobrawolskasa przeszła raczej gładko. Owszem, było szereg pytań, na które pretendent miał odpowiedzieć. W zasadzie dołożyły one przyczyn, jakie wywołały zdwojenia posad — ministra i wicepremiera. A. Dobrawolskas, sądząc, logicznie odpowiedział, iż tego wymagają przemiany w republice wywołane realizacją reformy gospodarczej. Chyba podobnie sądzili i deputowani, bowiem większość głosów minister ubezpieczeń społecznych A. Dobrawolskas został zatwierdzony również jako wicepremier.

Innego zaś zdania byli deputowani co do propozycji premiera G. Wagneriusa, aby je mu osobiście przekazać. Także ministrowi spraw wewnętrznych. Nie przekonali dowody premiera, że sytuacja w szeregach policji jest bardzo złożona, że za wpływu na policję walczą siły lewicowe i prawicowe, że on będąc również ministrem spraw wewnętrznych dołoży wszelkich starań, by siły represyjne nie znalazły się w rękach opozycyjnych itd. Lewicy, centryści, liberalowie, frakcja polska par-



REPUBLIKI

lamentu oświadczyli, iż nie popierają zamiarów premiera i nie wezmą udziału w głosowaniu. Nie poparla też premiera komisja ds. systemu prawniczego, motywując to tym, iż zdwojenia funkcji przewodniczącego rządu i ministra nie przewiduje tymczasowa Ustawa Zasadnicza Republiki Litewskiej.

W tej sytuacji G. Wagnerius zaproponował nową kandydaturę na ministra spraw wewnętrznych — deputowanego Egidijusa Klumbisa... W parlamencie powstała bardzo złożona sytuacja, jak wyraził się przewodniczący RN W. Landsbergis.

Zdjął napięcie K. Motieka oświadcza, iż aby w stanie podniecenia emocyjnego nie popełnić błędów, należy odłożyć rozstrzygnięcie sprawy na później, bowiem ta kwestia nie była należycie przygotowana do rozpatrzenia. Słowem, fotel ministra spraw wewnętrznych nadal pozostaje pusty, podobnie jak i dwa ministrów bez tek i ministra handlu.

Na popołudniowym posiedzeniu kontynuowano obrady nad ustawami reformy rolnej, rozstrzygano inne kwestie.

Zygmunt WIRPSZA

Na spotkaniu przywódców siedmiu państw zachodnich

Jak zakomunikował kierownik Litewskiego Biura Informacyjnego w Londynie K. Stankewiczius, 15 lipca w Londynie rozpoczęło się spotkanie przywódców siedmiu najbardziej rozwiniętych państw zachodnich. Posiedzenia odbywały się w Lancaster House, położonym w sąsiedztwie rezydencji królowej — pałacu Buckingham. Odbył się już pierwszy etap rozmów między przywódcami USA, Japonii, RFN, Francji, Włoch, Kanady i Wielkiej Brytanii. 17 spotkanie przywódców tych państw zakończy się w środę rano, następnie odbędą się nie mające precedensu rozmowy z M. Gorbaczowem.

Na spotkaniu 15 lipca główną kwestią porządku dziennego była pomoc dla Związku SRR.

Zakomunikowano, że do Londynu z prezydentem M. Gorbaczowem nie przyjedzie ekonomista G. Jawliński, gdyż między nim i prezydentem ZSRR nastąpiły rozbieżności: przedstawił G. Jawliński oświadczył, że plan, który Gorbaczow zamierza przedstawić przywódcom siedmiu państw, różni się od jego planu. Obserwatorzy polityczni odnotowują, że bez G. Jawlińskiego prezydentowi ZSRR będzie bardzo trudno przekonać Zachód w sprawie udzielenia mu pomocy.

Państwa zachodnie, jak już pisano wielokrotnie, nie są zgodne w kwestii pomocy dla Związku Radzieckiego. Na przy-

kład, kanclerz Niemiec Helmut Kohl wezwał uczestników spotkania, aby nie pozwolił, by M. Gorbaczow powrócił do Moskwy z pustymi rękoma. Jego zdaniem, zachodni będzie o wiele gorzej, jeżeli sytuacja w ZSRR będzie niestabilna. Przedstawiciel delegacji niemieckiej Dieter Vogel oświadczył, że rząd jego jest przekonany, iż prezydent Gorbaczow zasłużył na pomoc.

O wiele ostrzejsze warunki dla ZSRR stawia Japonia: w swej polityce ZSRR powinien opierać się na międzynarodowej praktyce ekonomicznej, wprowadzić wolny rynek, zaprzestać nieskutecznej pomocy dla Kuby, rozszerzyć „nowe myślenie” w Azji i na Dalekim Wschodzie. Japoncy mają na myśli zwrócenie im czterech wysp Kurylikskich.

Choć w końcu dnia przywódcy siedmiu państw zgodzili się poprzeć reformy gospodarcze i polityczne M. Gorbaczowa, a w ich oświadczeniu odnotowuje się, że Zachód popiera „proces fundamentalnych reform ZSRR” i „wysiłki utworzenia nowego Związku, opartego na porozumieniu, a nie przemocy”, wielu obserwatorów politycznych jest zdania, że M. Gorbaczow będzie musiał porzucić za symbolicznej pomocy.

Wydział Informacji i Prasy MSZ

O zagarnięto — ma być zwrócone

Prezident Litewskiej Republiki G. Wagnerius wystosował do Prezydenta Republiki Litewskiej A. Rastauskaite list, w którym żąda zwrócenia imienia telewizyjnej stacji zagarniętej przez władze radzieckie. Republika Litewska żąda zwrócenia imienia stacji, którą w styczniu 1991 roku władze radzieckie przejęły w celu nadawania programów telewizyjnych. Republika Litewska żąda zwrócenia imienia stacji, którą w styczniu 1991 roku władze radzieckie przejęły w celu nadawania programów telewizyjnych.

Pańskie wysiłki w kierunku rozwiązania negatywnych skutków wydarzeń styczniowych odpowiednio ocenią mieszkańcy Republiki Litewskiej, przyczyniając się do jak najszybszego uregulowania stosunków ZSRR i Republiki Litewskiej.

Premier Republiki Litewskiej zwrócił się również do przywódców siedmiu najbardziej rozwiniętych państw i rządów, zgromadzonych na spotkaniu w Londynie. List głosi:

„W związku ze spotkaniem przywódców państw — członków szóstki w Londynie, na którym będzie rozpatrywana również pomoc gospodarcza waszych państw dla Związku Radzieckiego, w imieniu rządu Republiki Litewskiej chciałbym wyrazić nadzieję, że taka pomoc mogłaby przyspieszyć procesy demokracji i reformy gospodarczej w Związku Radzieckim. Republika Litewska realizując dynamiczne reformy społeczne i gospodarcze również jest zainteresowana realnymi przemianami w Związku Radzieckim. Jesteśmy zdecydowani rozstrzygnąć wszystkie problemy naszych stosunków z ZSRR w duchu dobrego sąsiedztwa i współpracy na między państwowych rozmowach z ZSRR, które nie z naszej winy ciągle jeszcze się nie odbywają. Rozwiązanie tych kwestii zlikwidowałoby źródło niebezpiecznego napięcia w regionie bałtyckim i stworzyłoby sprzyjające warunki do rozwiązania problemów gospodarczych zarówno tego regionu, jak i ZSRR.

Według naszego głębokiego przeświadczenia, jednym z najważniejszych kroków w kierunku zlikwidowania ognisk napięcia w regionie bałtyckim jest uwolnienie zagarniętych jeszcze w styczniu przez siły zbrojne ZSRR budynków środków masowego przekazu Republiki Litewskiej — radia, telewizji i prasy. Jest to kwestia, która naprawdę może rozwiązać Prezydent ZSRR p. M. Gorbaczow, który uczestniczy w waszym spotkaniu i jest zdecydowany realizować rozległe reformy demokratyczne.

Rząd Republiki Litewskiej spodziewa się waszej, szanowni panowie, aprobaty i pomocy w tym kierunku, aby Prezydent p. M. Gorbaczow podjął tę decyzję dobrej woli”.

(ELTA)

Litwę zaproszono na kongres światowy

WILNO (ELTA). 16 lipca przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis przyjął przewodniczącą komitetu przygotowawczego VII Światowego Kongresu Młodzieży Litewskiej Ariane Rastauskaite.

Gość z Argentyny zapoznała przewodniczącą Rady Najwyższej z programem Światowego Kongresu Młodzieży Litewskiej,

który będzie odbywał się w dniach 18 grudnia — 8 stycznia po kolei w Argentynie, Urugwaju i Brazylii. Do udziału w tym kongresie po raz pierwszy zaproszono również przedstawicieli Republiki Litewskiej. Celem kongresu, powiedziała Ariana Rastauskaite, jest poszukiwanie dalszych możliwości współpracy młodzieży wychodźstwa i Litwy,

Dla rozwoju pszczelarstwa

W celu zaopatrzenia w cukier pasiek wszystkich kategorii i dalszego rozwijania pszczelarstwa w republice, rozporządzeniem nr 462p z 12 lipca polecono Ministerstwu Rolnictwa, aby po uzgodnieniu z Ministerstwem Handlu ustalił tryb zaopatrzenia w cukier pasiek należących do właścicieli indywidualnych

rolników, przedsiębiorstw państwowych i rolnych.

Ministerstwo Rolnictwa powinno przekazać ilość cukru potrzebną do zaopatrzenia pasiek przedsiębiorstw państwowych i rolnych Ministerstwu Handlu do ogólnych funduszy rynkowych.

Znowu — „Project Hope”

Do Litwy dotarła nowa przesyłka charytatywna ze Stanów Zjednoczonych Ameryki. Otrzymał ją wydział przy Ministerstwie Zdrowia, analityki, preparaty żelazne.

Tę humanitarną pomoc z USA, podobnie jak i poprzednią, na polecenie Izby Bałty-

ckiej udzieliła nam organizacja masowej pomocy „Project Hope” (Projekt Nadziei). Postanowiono wesprzeć medykamentami pierwszy i szósty szpital miasta Wilna, jak też uniwersytecką klinikę dziecięcą.

(ELTA)

Wyświęcenie cmentarza żołnierskiego 7 Brygady AK Skorbuciany, 14 lipca 1991

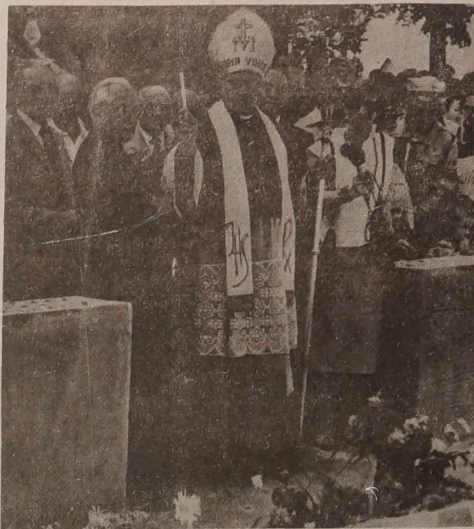
Tego dnia uczestnicy uroczystości poświęconych 47 rocznicy operacji AK „Ostra Brama” przybyli do wsi Skorbuciany w rejonie wileńskim. Tutaj, na cmentarzu przy drewnianym kościełku, wzniesionym w XIX wieku, spoczywa 16 poległych żołnierzy 7 Wileńskiej Brygady AK „Wilhelma” por. Wilhelm Tupikowski; Jerzy Bronikowski „Czarny Jan”, Aleksander Cywiński „Olek”, Jan Czernicki „Janek”, Eugeniusz Ichnatowicz „Marchot”, Bronisław Lisowski „Lis”, Konstanty Mackiewicz „Kostek”, Wiesław Makowski „Wacław”, Hipolit Mituniewicz „Robert”, Zygmunt Monkiewicz „Ziamba”, Antoni Okuniewicz „Kaczka”, Kazimierz Józef Orłowski „Wierny”, Władysław Piórkowski „Rys”, Jerzy Rożański „Gordawa”, Jerzy Turski „Chrabąszcz”, Jarosław Zdanowicz „Jarosław”, żołnierz NN „Warszawiak”.

Mieszkańcy Skorbucian, w szczególności pan Zajączkowski, w ciągu lat opiekowali się grobami bohaterów żołnierskich i chyba nie spodziewał się, że po latach cmentarz ten zostanie odbudowany i staną tu cmentofony nagrobki. Powstały one dzięki staraniom żyjących żołnierzy 7 Brygady, przede wszystkim organizatorów tej akcji — „Czortka”, „Szpaka” i „Jarebca”, którzy nie zapomnieli o swoich towarzyszach broni. Przy wydanej pomocy miejscowych władz mieszkanców umiejętnie opracowany projekt odbudowy cmentarza został zrealizowany w ciągu liczących tygodni. Jest to piękny przykład do naśladowania.

Cmentarz odżył na nowo, odkrył drugi oddech historyczny. W polu zainteresowania znalazł się do niedawna zapomniany kościółek, w którym w czasie wojny ksiądz kapelan AK Józef Prejsner „Profazy” odprawiał Msze św. Po prawie 50 latach odbyła się tutaj uroczysta Msza św. z udziałem byłych żołnierzy AK, duszpasterza kombatanów RP, ks. biskupa dr Zbigniewa Kraszewskiego, księdza Czesława Wierzbickiego i wszystkich uczestników uroczystości. W oltarze zebrani złożyli pokąną sunę na remont kościoła.

Rozbrzmiewa Apel poległych, zaginionych i zmarłych żołnierzy 7 Brygady oraz Oddziałów „Zuka” i „Gordawy”, padają nazwiska, pseudonimy doń wzywanych. Ks. biskup Zbigniew Kraszewski wyświadczył akowickie groby na odbudowanym cmentarzu oraz tablicę z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej, umieszczoną na ścianie kościoła, którą wykonał żołnierz 7 Brygady Wiktor Iwanowski „Szpak”.

W imieniu organizatorów uroczystości prowadził żołnierz 7 Brygady Janusz Bohdanowicz „Czortek”. Były wystąpienia, z tym najważniejszym słowem — z rozkazem i pozdrowieniami do swoich żołnierzy — wygłoszonym przez przybyłego z Polski komendanta 7 Brygady Wilhelma Tupikowskiego, jednego z ostatnich żyjących jeszcze



dowódców brygad Okręgu Wileńskiego, byli podziękowania z wręczeniem dyplomów honorowych i znaczków pamiątkowych, serdeczne spotkania i chwile wzruszeń z wierszami, w tym autorstwa Karola Kosińskiego „Lusia”, żołnierza 7 Brygady, które recytowali wileńscy harcerze, z patriotycznymi piosenkami w wykonaniu „Wileńszczyzny”. I zdawało się, że wiatr skorbuciański jak modlitwa powtarzał poetyckie motywy obecnej tutaj Teodozji Piaszkowskiej, żołnierza 7 Brygady:

... Pod Skorbucianami
Anioł zapczy groby układa
Oni w śmiertelnych koszulach,
Pod Skorbucianami
Partyzancka Waka płynie
Lipcem dozwiewają pola.
Oni nadal pełnią wiarę
Jak wtedy w 44-ym.
Cześć ich pamięci!

Jerzy SURWIŁO



NA ZDJĘCIACH: ks. biskup Zbigniew Kraszewski, obok od lewej stoi ks. Czesław Wierzbicki, wyświadcza odbudowany cmentarz w Skorbucianach; jak



żołnierze w szeregach zmarły nagrobki na mogiłach poległych; ma ich w swej opiece Matka Boska Ostrobramska.
Fot. W. Charin

Pochopna decyzja

W latach stagnacji w obiegu mieliśmy tak ładnie brzmiący zwrot: nasza milicja nas chroni. Prawda, doczekała się on w końcu dość złośliwych replik, a jednak... Teraz czasy się zmieniły, nie ma już milicji... Policja też nas chronić obiecuje, a na razie... Oto w ubiegłą sobotę w prasie ukazało się rozporządzenie podpisane przez premiera G. Wagnera w sprawie tego, iż gmach Wileńskiej Szkoły Budowlanej nr 1 ma zostać przekazany nieodpłatnie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, a konkretnie — Akademii Policji. Szkoła ta mieści się przy ul. Atetides 28, więc jest sąsiadką akademii. I wbrew utartej logice, że sąsiadów się nie okrada, Akademia Policji pokwapiała się na doskonałe urządzone klasy wykładowe i burse.

Naocznie co wieczór spacerując ulicami iniaści, czy późno wracając z pracy możemy się przekonać, że policji jednak nam brak, policja skarży się też na brak wykwalifikowanej kadry, więc kształcić przyszłych policjantów trzeba masowo i doskonale. Ale dlaczego właśnie tu, w budowlanej szkole. Szkole zresztą takiej, która z niedługo złą sławę mającej budowlanki przy ul. Śniegowej, dziś się szczyti tym, iż np. na kierunek stolarza kandyduje po cztery osoby na jedno miejsce...

Budzą też zastrzeżenia metody stosowane przez rząd, to, że bez zgody Ministerstwa Kultury i Oświaty, wiedzy dyrektora (bądź co bądź pracującego tu od 15 lat człowieka i dbającego o tę swoją szkołę niczym o dom) P. Nenartowicza nakazano opuścić gospodarzom teren do 25 lipca br.

Szkola ta licząca 450 uczniów i około 90 pracowników, w tym 55 wykładowców, sżykuje specjalistów dla organizacji „budowlanych” oraz jako jedyna — dla przemysłu meblowego. To tu stworzona została w ciągu lat doskonała baza dla ich kształcenia, a o mistrzostwie absolwentów świadczą nie tylko takie wskaźniki, iż 219 ubiegłorocznych absolwentów bezwzględnie zostało zatrudnionych. Świadczy też o tym poziom prac budowlanych i wykończeniowych wykonanych przez uczniów w swojej szkole, stosowanie oszczędnych, miejscowych materiałów i skomplikowanej techniki budowlanej i wykończeniowej daje temu świadectwo.

Rozporządzenie rządowe przekreśla za jednym zamachem zarówno to, jak też losy uczniów oraz wykładowców, ten багаż pomyślnego doświadczenia szkoleniowego i wychowawczego, który tu udało się stworzyć. Właśnie tu w ośmiu grupach: 4 litewskich i 4 rosyjskich kształcili się i wychowuje młodzież robotnicza wysokiej kwalifikacji dla miasta Wilna, rejonów Litwy Południowo-Wschodniej. Dzięki temu właśnie zmniejsza się migracja robotnicza ludzi tego zawodu do rejonów Wileńszczyzny. Dziś, w

nowych warunkach ekonomicznych i gospodarczych, którzy wykładają, nie ma już popytu. Przewidywać, że działalność gospodarcza czy usługi służyć będą, a nie planować, że w przyszłości, przy szybkim rozwoju techniki i nauki, będą potrzebne usługi sąsiadów. Szkoła jedyną w rejonie kwartałowe tego rodzaju robót na obiektach na terenie, a w pracowniach na 9 tys. Czy polscy uczniowie mają zamiar te bazy opuścić i mieć podwójną pensję, czy wyszły z pensji wiatrem lub zostają na miejscu? Niestety, jak na rejonie o tym nie myśli, szkoła głowa nie boli, opiekę, więc, gospodarzy, którzy paru dni są obłąkami, uczniów, ich rodziców, których się wyjaśniała...

Tak, szkoła na takimym kierunku, ma więc doskonałe bursy, a miejsce każda (kierunek) z innymi, wedle możliwości, z sąsiadką — Akademią — się dzieli), ale to ma waznia do jej obramowania bezwzględnie spóś. Odkonowano się do tego zamachu, należało zabronić uczniom na nowy 1991 rok szkolny, zwłaszcza sprzątać tak kardynalnie zmian wykładowców. Dziś także pokrewnych (są w mieście jeszcze dwie tego typu szkoły jedna przy ul. Perzanińskiego, a inna w osiedlu Kłopotajskiego, nie posiadają jednak do kształcenia tego rodzaju specjalistów, druga — przy Laiswes — obszernej, a w rzeczywistości, nie spełniają tak przeludowaną siłami, nia, że zwykła ludność, potrzebność nakazywały, że do szkoły średnią tu na jej jąc), nie może jej jony, koma o to tym pomysł, o tych na wpół pusty, ośrodkach podnoszenia jakości m. in. narzeczonych, pracowników gospodarczych, rycznych się nie likwiduje, ich użyteczność społeczną, na razie, pozostawia życzenia.

Tak wygląda sprawa, że tylko żywie nadają, a różno twarde stanowiska Ministerstwa Kultury i Oświaty, które zarządzenia rządowe zawiązało, nieugięta, pracowników zawiązało, terminacja uczniów i pracowników, go niewłaściwego...

Janina LISOWSKA

Nowości wydawnicze

ZYGMUNT GŁOGER — W PRZEKŁADZIE
„Encyklopedia staropolska” — największe dzieło Zygmunta Glogera jest w posiadaniu wielu wileńskich miłośników historii. Przed niemal ćwierćwieczem można było ją nabyć za jedynie 27 rb. w wileńskiej „Przejaźni”.
Obecnie książka tego znanego etnografa, archeologa, historyka, organizatora i pierwszego prezesa Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie pt. „Po Niemnie” wydana zostanie po li, tiewsku. Jak wynika z tytułu,

jest to podróz po największej rzece Litwy, spotkania z mieszkańcami i innymi miejscowściami.
Książka ilustrowana, napisana w formie beletrystyki.
„DZIEJE STAROZYTNE NARODU LITEWSKIEGO”
Kierownictwo państwowej firmy handlowej „Kynga” nadało do naszej redakcji plan na 1992 r. edycji oficyny „Mintis”. Wynika z niego, że w przyszłym roku nadany tego wydawnictwa ukaze się 55 książek, 32 wiodówki, 1 album,

Wśród nich pragniemy zasygnalizować następujące: Teodor Narbutt „Dzieje starożytne narodu litewskiego” (tom I—II—III), przekład z języka polskiego na litewski. Autor urodził się w 1784 r. koło Lidy na Białorusi, zmarł w 1864 r. w Wilnie, był inżynierem wojskowym i historykiem, w czasie wojen napoleońskich walczył po stronie Rosji. Dzieło, o którym mowa (10 tomów), doprowadził do roku 1689.
I tom — litewska mitologia, II — kwestie pochodzenia i czasy najwcześniejsze, III—VI—XIII w.
Wydanie można otrzymać poprzez subskrypcję. Inf. w7.

Pamięci ofiar

Białoruska miejscowość Czerwień znajduje się niedaleko drogi prowadzącej do Bobrujska. Wspomniana miejscowość znana jest z tego, że tu w noc z 26 na 27 czerwca 1941 r. NKWD rozstrzelało prawdopodobnie kilkaset osób. Miejscowi mieszkańcy wspominają, że ciała zabitych zostały zakopane niedaleko, w byłym wyrobisku gliny. Wśród poległych byli Litwini, Białorusini, Polacy, Żydzi i Rosjanie.
Dłatego też 20 lipca o godz. 13 w Czerwieńiu odbędzie się uroczystość poświęcenia pamięci ofiar tragedii, która rozegrała się pół wieku temu. Organizatorami uroczystości są białoruska organizacja „Białoruski Miejskowy Komitet Wypędzonych z Litwy” oraz Litewski Związek Wypędzonych z Litwy. Organizatorami uroczystości są białoruska organizacja „Białoruski Miejskowy Komitet Wypędzonych z Litwy” oraz Litewski Związek Wypędzonych z Litwy. Organizatorami uroczystości są białoruska organizacja „Białoruski Miejskowy Komitet Wypędzonych z Litwy” oraz Litewski Związek Wypędzonych z Litwy.

ruska organizacja „Białoruski Miejskowy Komitet Wypędzonych z Litwy” oraz Litewski Związek Wypędzonych z Litwy. Organizatorami uroczystości są białoruska organizacja „Białoruski Miejskowy Komitet Wypędzonych z Litwy” oraz Litewski Związek Wypędzonych z Litwy.

